

Cinkciarz.pl: nawet gdyby benzyna na świecie była za darmo, to Polacy płaciliby 3 zł/litr

Europejska ropa Brent kosztuje obecnie ok. 90 gr za litr. Podstawowe paliwa używane do transportu wyceniane są w europejskich i amerykańskich portach w granicach 1.0-1.3 zł za litr. Jak to możliwe, że na polskich stacjach średnia cena popularnej bezołowiówki czy diesla nadal przekracza 4 zł? Odpowiada Marcin Lipka, analityk Cinkciarz.pl.

4 grudnia państwa kartelu OPEC zdecydowały o zniesieniu konkretnego limitu wydobycia. Cena ropy Brent spadła od tego momentu o 13 proc. i kosztuje teraz niewiele ponad 36 dol. amerykańskich (USD) za baryłkę (90 gr/litr). Jest to najniższy poziom od połowy 2004 r.

Wieloletnie minima osiągają również paliwa na świecie. Tona benzyny bezołowiowej 95 na rynku ARA (Amsterdam-Rotterdam-Antwerpia) kosztuje obecnie 345 dol, czyli 1.03 zł/litr. Jeszcze ciekawiej wygląda sytuacja diesla. Jego cena spadła przez trzy tygodnie o prawie 20 proc. i na rynku ARA jest wyceniany w granicach 337 dol za tonę (1.14 zł/litr). Wartości dla oleju napędowego (ON), także wyrażone w dolarach amerykańskich, są najniższe od połowy 2004 r.

Również ON w złotówkach jest rekordowo tani. Pomijając grudzień 2008 r., kiedy diesel chwilowo kosztował tylko nieco ponad 1 zł, są to najniższe poziomy od prawie 11 lat. Warto również zauważyć, że nie są to tylko lokalne zaburzenia cen. W związku z nadprodukcją ropy naftowej i ciepłą zimą na półkuli północnej, cena oleju napędowego w amerykańskich portach Zatoki Meksykańskiej, według danych Departamentu Energii USA (EIA), spadła w ub. tyg. poniżej 1 dol. za galon (1.04 zł/litr).

Na polskich stacjach daleko od 10-letnich minimów

Wg EIA, 14 grudnia w USA średnia cena detaliczna paliwa bezołowiowego wynosiła 2.03 dol za galon (ok. 2.12 zł za litr, w tym około 50 gr wnoszą podatki). Są to najniższe wartości od ponad 10 lat, pomijając przełom 2008/2009, czyli szczyt kryzysu finansowego. Dodatkowo w Stanach Zatoki Meksykańskiej (od Nowego Meksyku do Alabamy), gdzie jest duże zagęszczenie rafinerii, cena detaliczna to według EIA 1.79 dol. za galon (1.87 zł za litr).

W Polsce, wg ostatniego raportu Komisji Europejskiej, średnie ceny detaliczne ON i PB 95 wynosiły na początku ub. tyg. odpowiednio 4.10 zł i 4.18 zł. W przypadku diesla podobnie niska cena była dostępna na stacjach w marcu 2010 r. Obecne koszt oleju napędowego na rynku światowym, przeliczony na złotówki, jest jednak bliski temu, co obserwowaliśmy na początku 2005 i 2007 r. Wtedy koszt oleju napędowego kształtował się pomiędzy 3.3-3.5 zł.

W przypadku ON, zaburzenie pomiędzy cenami hurtowymi a detalicznymi, można jednak częściowo wytłumaczyć znacznym wzrostem podatków. Jeszcze do 2009 r. akcyza i opłata paliwowa wynosiły w sumie niecałe 1.15 zł/litr. Teraz jest to ponad 1.45 zł/litr. Biorąc pod uwagę, że ta różnica jest jeszcze powiększana przez podatek VAT, dodatkowe obciążenia fiskalne w detalu są o prawie 40 gr wyższe niż w poprzedniej dekadzie.

Inaczej natomiast wygląda sytuacja z popularną bezołowiówką. Przez ostatni miesiąc cena PB 95 na rynku ARA kształtuje się w przedziale 1.03-1.20 zł/litr. Są to podobne wartości, które były obserwowane od lutego do marca 2009 oraz w pierwszych dwóch miesiącach 2007 r. Wtedy na polskim rynku hurtowym cena PB 95 bez obciążeń fiskalnych wynosiła ok. 1.35 zł. Teraz natomiast jest to ok. 1.65 zł. Te 30 gr różnicy netto oznacza prawie 40 gr wyższą cenę brutto przy dystrybutorze, niż wynikałoby to z normalnej zależności ceny hurtowej od globalnych uwarunkowań rynkowych.

PB 95 za darmo, a my płacimy 3 zł/litr

Biorąc pod uwagę, że hurtowa cena ON wraz opłatą paliwową i akcyzą kształtuje się na poziomie 3.05 zł netto, można oczekiwać, że niedługo większość kierowców powinna płacić za diesla w okolicach 3.9-4 zł z podatkiem VAT. Znacznie trudniej będzie znaleźć benzynę bezołowiową poniżej granicy czterech złotych, gdyż jej hurtowa cena wynosi około 3.3 zł, mimo że przy obecnej sytuacji na światowym rynku paliw nie powinna przekraczać 3 zł.

Na koniec należy jeszcze zauważyć jedną ciekawą zależność. Biorąc pod uwagę, że obecna różnica pomiędzy ceną PB 95 w krajowym hurcie i na rynku ARA wynosi 60 gr za litr, to nawet gdyby benzyna na świecie była za darmo, to i tak płacilibyśmy ok. 3 zł za litr.

Wynika to z prostej kalkulacji. Zakładamy, że cena gotowego paliwa bezołowiowego ARA 95 na świecie wynosi zero. Dodajemy do tego obecną różnicę między polskim hurtem i ARA 95 w wysokości 60 gr. Dalej dokładamy stałą akcyzę w wysokości 1.54 zł oraz opłatę paliwową w kwocie 13 gr. Dostajemy więc 2.27 zł. Do tego dochodzi średnia marża detaliczna w wysokości 16 gr (dane POPIHN za 2014 r.). Tym sposobem cena netto PB 95 to około 2.43 zł/litr. Na koniec należy oczywiście dodać 23 proc. podatku VAT. W rezultacie dostajemy finalną kwotę w okolicach 3 zł/litr.